



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 31 stycznia 2025 r.

Pozycja 10

WYROK

z dnia 18 grudnia 2024 r.

Sygn. akt SK 89/19

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Stanisław Piotrowicz – przewodniczący
Jakub Stelina
Wojciech Sych
Rafał Wojciechowski – sprawozdawca
Andrzej Zielonacki,

po rozpoznaniu w trybie art. 92 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), na posiedzeniu niejawnym w dniu 18 grudnia 2024 r., skargi konstytucyjnej M.J. o zbadanie zgodności:

art. 534 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2018 r. poz. 1025, ze zm.) z art. 45 ust. 1, art. 31 ust. 3, art. 64 ust. 2 oraz art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

Art. 534 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2024 r. poz. 1061, ze zm.) jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 10 sierpnia 2018 r. (data nadania) M.J. (dalej: skarżący) wniósł o stwierdzenie niezgodności art. 534

ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2018 r. poz. 1025, ze zm.; dalej: k.c.) z art. 45 ust. 1, art. 31 ust. 3, art. 64 ust. 2 oraz art. 2 Konstytucji.

Skarga została wniesiona w związku z następującym stanem faktycznym:

Wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z 26 marca 2018 r. oddalono apelację skarżącego od wyroku w sprawie z powództwa skarżącego o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną. Sąd Okręgowy uznał oddalenie powództwa skarżącego za prawidłowe, ponieważ złożone zostało po upływie terminu określonego w art. 534 k.c. Wyrok Sądu Okręgowego wskazany został w skardze konstytucyjnej jako ostateczne orzeczenie o konstytucyjnych wolnościach lub prawach skarżącego.

Zdaniem skarżącego, art. 534 k.c. wprowadza niczym nieuzasadniony termin do podjęcia kroków prawnych zmierzających do wykonania prawomocnego orzeczenia, co narusza prawo do sądu tj. art. 45 ust. 1 Konstytucji. Przepis ten, zdaniem skarżącego, jest nie do pogodzenia z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą demokratycznego państwa prawnego. Ponadto, ogranicza on, w sposób przyjęty przez ustawodawcę dowolnie, termin podjęcia czynności przeciwko osobom korzystającym z dokonania czynu niedozwolonego przez dłużnika. Skarżący wskazuje również, że zaskarżony przepis narusza istotę prawa do sądu rozumianego jako prawo do skutecznej egzekucji prawomocnego orzeczenia. Jednocześnie, zdaniem skarżącego, arbitralna, oderwana od realiów czasu trwania postępowań sądowych dyspozycja normy art. 534 k.c. nie służy realizacji żadnego z celów konstytucyjnych, a w szczególności realizacji skutecznego prawa do wyegzekwowania prawomocnego orzeczenia sądu.

2. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 30 grudnia 2019 r. poinformował, że nie zgłasza udziału w postępowaniu.

3. Prokurator Generalny, w piśmie z 27 kwietnia 2020 r., zajął stanowisko, zgodnie z którym postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Prokurator Generalny stwierdził, że w skardze konstytucyjnej nie wykazano, iż doszło do naruszenia określonych w Konstytucji wolności lub praw, których podmiotem jest skarżący, ani że to zakwestionowany przepis stanowi źródło naruszenia jego wolności lub praw. Nie uzasadniono bowiem zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy ze wskazanymi konstytucyjnymi prawami skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na poparcie tego zarzutu. Nie wykazano więc merytorycznego związku pomiędzy treścią normy prawnej a podjętym na jej podstawie rozstrzygnięciem oraz zarzucanym temu rozstrzygnięciu naruszeniem praw lub wolności konstytucyjnych. Prokurator Generalny podniósł, że zawarte w skardze konstytucyjnej uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu z normami wyższego rzędu jest niezwykle lakoniczne. Nie tylko nie przeprowadzono testu proporcjonalności, w rozumieniu art. 31 ust. 3 Konstytucji, ani testu równości w rozumieniu art. 64 ust. 2 Konstytucji, ale wręcz regulacje te nie zostały nawet wspomniane przez skarżącego w treści uzasadnienia, choć zostały ujęte w *petitum* skargi konstytucyjnej. Z kolei w kontekście naruszenia art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji powołano się ogólnie na niezgodność kwestionowanego przepisu z tymi wzorcami kontroli, wskazując, że zaskarżona norma prawna wprowadza niczym nieuzasadniony termin, który dowolnie ogranicza termin podjęcia czynności przeciwko osobom korzystającym z dokonania czynu niedozwolonego przez dłużnika oraz ma charakter arbitralny, oderwany od realiów czasu trwania postępowań sądowych, co nie służy realizacji żadnego z celów konstytucyjnych. Nie uzasadniono jednak w żaden sposób, dlaczego termin określony w art. 534 k.c. miałyby być „arbitralny”, „nieuzasadniony” bądź „dowolny”. Pominięto przy tym, że kwestionowany przepis nie pozbawia obywateli prawa do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, lecz jedynie je ogranicza dosyć długim

terminem, co w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego jest powszechnie uznawane za dopuszczalne. Skarżący nie wyjaśnił również, dlaczego takie ograniczenie – umiarkowane, biorąc pod uwagę liczne krótsze terminy występujące w prawie cywilnym – miałyby być nieproporcjonalne. W szczególności w skardze konstytucyjnej pominięto wagę bezpieczeństwa obrotu prawnego, które wydaje się wartością gwarantowaną przez zakwestionowany termin.

4. Marszałek Sejmu, w piśmie z 11 sierpnia 2020 r., w imieniu Sejmu, wniósł o stwierdzenie, że art. 534 k.c. jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2, w związku z art. 31 ust. 3 oraz z art. 64 ust. 2 Konstytucji.

Marszałek Sejmu, po przeprowadzeniu historycznoprawnej i prawnoporównawczej analizy instytucji skargi pauliańskiej, wskazał, że w europejskiej kulturze prawnej przyjęto wywodzący się z prawa rzymskiego model, w którym do istoty tej instytucji należy ograniczenie w czasie możliwości jej wykorzystania. Rozwiązanie to jest zakorzenione także w polskiej kulturze prawnej i nie można go traktować jako ingerencji w istotę praw majątkowych wierzyciela ani w istotę prawa do wykonania orzeczenia sądu. Zdaniem Marszałka Sejmu, ustawodawca, oddając do dyspozycji wierzyciela dodatkowe instrumenty służące realizacji przysługującej mu wierzytelności, nie ma obowiązku zagwarantować wierzycielowi nieograniczonej możliwości korzystania z tych instrumentów. Wynika to, po pierwsze, z wykładni art. 45 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którą w sprawach cywilnych, których przedmiotem jest zasądzenie świadczenia, prawo do wykonania wyroku nie ma charakteru bezwzględnej gwarancji. Po drugie, skarga pauliańska jako ingerencja w prawa majątkowe osoby trzeciej musi zostać skonstruowana w sposób, który uwzględni kryteria ograniczenia praw wynikające z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Wymaga to od ustawodawcy wyważenia interesów stron, w ten sposób, aby ograniczenie konstytucyjnych praw osoby, która nabyła przedmioty majątkowe od dłużnika, miało charakter proporcjonalny. Z wymogiem tym nie do pogodzenia byłoby w szczególności bezterminowe pozostawienie nabywcy w stanie niepewności co do statusu uzyskanych przez niego praw. Z tych powodów Marszałek Sejmu uznał, że wskazany w zaskarżonym przepisie termin, którego bieg rozpoczyna się od dokonania czynności przez dłużnika, nie jest zbyt krótki i nie pozbawia wierzyciela możliwości skorzystania z instytucji skargi pauliańskiej. Termin ten nie jest, wobec tego, uprawnieniem pozornym, z którego jednostka nie mogłaby skorzystać, jest on więc zgodny z art. 2 Konstytucji. Marszałek Sejmu wskazał również, że nakaz równej ochrony praw majątkowych wynikający z art. 64 ust. 2 Konstytucji nie jest absolutny. Przepis ten dopuszcza zróżnicowanie ochrony w aspekcie przedmiotowym.

5. W piśmie procesowym z 12 września 2020 r. skarżący podtrzymał stanowisko przedstawione w skardze konstytucyjnej. Ponadto złożył on polemikę do stanowiska Sejmu, wskazując przy tym, że istotą problemu konstytucyjnego nie jest samo zakreślenie terminu zawitego dla możliwości skorzystania ze skargi pauliańskiej, lecz rozbieżność wynikła na podstawie zaskarżonego przepisu pomiędzy terminami zawitymi w stosunku do tego samego czynu w perspektywie prawa karnego i cywilnego. Skarżący wskazał, że zgodnie z art. 442¹ § 2 k.c. odpowiedzialność sprawcy z tytułu popełnienia zbrodni lub występku ulega przedawnieniu po upływie lat 20 od dnia popełnienia czynu zabronionego. Zdaniem skarżącego zaskarżona norma prawna w sposób dowolny ogranicza termin możliwości podjęcia działań na podstawie art. 442¹ § 2 k.c.

II

Zgodnie z art. 92 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), Trybunał może rozpoznać skargę konstytucyjną na posiedzeniu niejawnym, jeżeli pisemne stanowiska

wszystkich uczestników postępowania oraz pozostałe dowody zgromadzone w sprawie stanowią wystarczającą podstawę do wydania orzeczenia.

Trybunał uznał, że w niniejszej sprawie przesłanka ta została spełniona.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Warunki merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej.

1.1. Trybunał Konstytucyjny na każdym etapie postępowania bada, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek procesowych, skutkująca obligatoryjnym umorzeniem postępowania. Merytoryczne rozpoznanie zarzutów sformułowanych w skardze konstytucyjnej jest uzależnione od spełnienia wszystkich warunków jej dopuszczalności. Nadanie skardze konstytucyjnej dalszego biegu na etapie kontroli wstępnej nie wiąże składu orzekającego merytorycznie, nie oznacza bowiem konwalidacji jej wad formalnych. Zatem – jeśli występują co do tego wątpliwości – należy przede wszystkim zweryfikować, czy nie zachodzą przeszkody formalne uniemożliwiające merytoryczne rozpoznanie sprawy. Kontrolując bowiem istnienie pozytywnych przesłanek procesowych i brak ujemnych przesłanek, skład rozpatrujący daną sprawę może dojść do wniosków odmiennych niż te, które zostały przyjęte w postanowieniu wydanym na etapie wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej (por. np. postanowienia z: 13 lipca 2022 r., sygn. SK 33/19, OTK ZU A/2022, poz. 50; 28 czerwca 2022 r., sygn. SK 2/21, OTK ZU A/2022, poz. 44; 23 czerwca 2022 r., sygn. SK 7/21, OTK ZU A/2022, poz. 47).

1.2. Jedną z przesłanek, których spełnienie jest wymagane dla merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej przez Trybunał, jest uzasadnienie zarzutu niezgodności z Konstytucją kwestionowanych przepisów z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie (art. 53 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, Dz. U. z 2019 r. poz. 2393 dalej: u.o.t.p.TK). W swoim dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, że uzasadnienie zarzutu polega na sformułowaniu takich argumentów, które przemawiają na rzecz niezgodności zachodzącej pomiędzy normami wynikającymi z kwestionowanych przepisów a normami zawartymi we wzorcach kontroli. „[P]rzesłanka odpowiedniego uzasadnienia zarzutów nie powinna być traktowana powierzchownie i instrumentalnie. Przytaczane w piśmie procesowym argumenty mogą być mniej lub bardziej przekonujące (...), lecz zawsze muszą być argumentami «nadającymi się» do rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny” (wyrok z 19 października 2010 r., sygn. P 10/10, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 78). Co istotne, ciężar dowodu w procedurze kontroli norm prawnych spoczywa na podmiocie inicjującym postępowanie. Z obowiązku poprawnego wykonania powinności uzasadnienia zarzutu z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie nie może przy tym zwolnić skarżący, działający z własnej inicjatywy, Trybunał Konstytucyjny, który – zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 67 ust. 1 u.o.t.p.TK – związany jest zakresem zaskarżenia wskazanym w skardze konstytucyjnej. Nałożony przez ustawodawcę na Trybunał obowiązek zbadania w toku postępowania wszystkich istotnych okoliczności w celu wszechstronnego wyjaśnienia sprawy (art. 69 ust. 1 u.o.t.p.TK) oraz brak związania Trybunału wnioskami dowodowymi uczestników postępowania (art. 69 ust. 3 u.o.t.p.TK) nie zmieniają rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu przed Trybunałem. Określone w art. 69 u.o.t.p.TK reguły postępowania mają zastosowanie dopiero wówczas, gdy podmiot inicjujący postępowanie wykazał się należyłą starannością,

spełniając wszystkie konstytucyjne i ustawowe warunki formalne niezbędne do zainicjowania postępowania przed Trybunałem.

1.3. Skarżący jako wzorce kontroli wskazał art. 2, art. 31 ust. 3, art. 45 ust. 1 oraz art. 64 ust. 2 Konstytucji. Trybunał stwierdził, że w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej skarżący, kwestionując konstytucyjność art. 534 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2022 r. poz. 1360, ze zm.; dalej: k.c.), nie odnosi się do wskazanego w *petitum* skargi jako wzorzec kontroli art. 64 ust. 2 Konstytucji. Powtarza go jedynie na ostatniej stronie skargi konstytucyjnej, bez wskazania jakichkolwiek argumentów lub dowodów na poparcie zarzutu niekonstytucyjności przedmiotu kontroli z tymi wzorcami. Z kolei argumentacja dotycząca niezgodności przedmiotu kontroli z art. 2 Konstytucji ogranicza się do stwierdzeń, że zawarty w art. 534 k.c. pięcioletni termin zaskarżenia czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli jest niczym nieuzasadniony, arbitralny, oderwany od realiów czasu trwania postępowań sądowych, oraz nie służy realizacji żadnego z celów konstytucyjnych. Zarzuty te nie zostały przez skarżącego uzasadnione.

Nieuzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu z art. 64 ust. 2 i art. 2 Konstytucji, oraz niepowołanie argumentów lub dowodów na jego poparcie skutkuje niewywiązaniem się skarżącego z obowiązku określonego w art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK, co pociąga za sobą konieczność stwierdzenia niedopuszczalności merytorycznego rozpoznania skargi w zakresie tych wzorców kontroli i umorzenia postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK.

2. Istota problemu konstytucyjnego.

Zasadniczy problem konstytucyjny w niniejszej sprawie dotyczy ograniczenia prawa dostępu do sądu wierzycielowi przez ustanowienie w zakwestionowanym art. 534 k.c. pięcioletniego terminu wytoczenia powództwa o uznanie za bezskuteczną czynność dłużnika dokonaną z pokrzywdzeniem tegoż wierzyciela. W toku niniejszej sprawy Trybunał musiał zatem zbadać, czy kwestionowana regulacja nie prowadzi do zarzucanego przez skarżącego nadmiernego i nieproporcjonalnego ograniczenia prawa dostępu do sądu. W związku z powyższym za właściwe wzorce kontroli względem tak sformułowanego problemu konstytucyjnego Trybunał uznał art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

3. Wzorce kontroli.

3.1. Art. 45 ust. 1 Konstytucji stanowi, że „[k]ażdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Statuuje on fundamentalne – w demokratycznym państwie prawnym – prawo jednostki, czyli prawo do sądu, stanowiące również gwarancję praworządności. W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie dokonywał wykładni tego przepisu, ustalając treść poszczególnych elementów składających się na wyrażone w nim prawo.

W odniesieniu do zakresu przedmiotowego i podmiotowego prawa statuowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji Trybunał zauważył, iż „podmiotem uprawnionym jest każdy, kto może być chroniony w oparciu o wolności i prawa wynikające z rozdziału II Konstytucji (podmioty prawa prywatnego). Przedmiotem prawa określonego w omawianym przepisie jest rozpatrzenie sprawy przez sąd. Podmiotem zobowiązanym do zapewnienia określonych gwarancji są organy władzy publicznej, które mają obowiązek stworzenia prawnych ram umożliwiających rozpatrzenie sprawy przez sąd o określonych właściwościach, których ramy określa Konstytucja i ustawodawca (art. 176 ust. 2 Konstytucji). Na poziomie stosowania prawa podmiotem zobowiązanym jest sąd, który jest przecież organem władzy publicznej ukształ-

townym w oparciu o cieszące się domniemaniem konstytucyjności normy prawne” (wyrok z 23 lutego 2022 r., sygn. P 10/19, OTK ZU A/2022, poz. 14).

W orzecznictwie Trybunału przyjęto, że na prawo do sądu składają się następujące elementy: 1) prawo dostępu do sądu, tj. uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym); 2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej (zgodnej między innymi z wymogami sprawiedliwości i jawności; inaczej: sprawiedliwość proceduralna); 3) prawo do wyroku sądowego, tj. do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd, a nadto: 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawę.

W orzecznictwie Trybunału rozróżniono dwa aspekty konstytucyjnego prawa do sądu: „1) pozytywny, bo zawiera dyrektywy zobowiązujące ustawodawcę do należytego ukształtowania systemu wymiaru sprawiedliwości w wymiarze instytucjonalnym i proceduralnym oraz zobowiązujące do zapewnienia jego efektywnego funkcjonowania; 2) negatywny, wyrażający się w zakazie zamykania lub nadmiernego ograniczania dostępu do wymiaru sprawiedliwości”. Dyrektywa zakazująca zamykania drogi sądowej musi być uwzględniana w procesie wykładni ogólnej zasady prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), ponieważ fundamentalnym założeniem Konstytucji jest jej aksjologiczna i teleologiczna spójność (zob. wyrok z 16 grudnia 2008 r. sygn. P 17/07, OTK ZU nr 10/A/2008, poz. 179). Trybunał ponadto podkreślił, że „[K]onstytucja nie wyklucza natomiast ustanawiania w ustawie pewnych ograniczeń prawa do sądu, jeżeli nie prowadzą do zamknięcia sądowej drogi dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw i mieszczą się w ramach określonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji, wyznaczający granice ingerencji organów władzy publicznej w sferę wolności i praw konstytucyjnych” (wyrok z 12 września 2006 r., sygn. SK 21/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 103).

Warunkiem koniecznym realizacji prawa do sądu jest – w świetle powyższego – zapewnienie dostępu do sądu, pojmowane jako realna możliwość uruchomienia stosownej procedury dochodzenia roszczeń albo podjęcia obrony. Dopiero wówczas na znaczeniu zyskują dalsze – materialne – elementy składowe tego prawa, których właściwe ukształtowanie i funkcjonowanie warunkuje możliwość skutecznej ochrony praw.

Jak wynika z art. 45 ust. 1 Konstytucji, wolą ustrojodawcy było objęcie prawem do sądu możliwie jak najszerszego zakresu spraw cywilnych, administracyjnych i karnych. Nie podlega też ono – z uwagi na fundamentalną zasadę demokratycznego państwa prawnego – wykładni ograniczającej. Oprócz aspektu pozytywnego (skierowanego do ustawodawcy nakazu należytego ukształtowania wymiaru sprawiedliwości i jego efektywnego funkcjonowania), ma też ono aspekt negatywny, sprowadzający się do zakazu zamykania (czy też nadmiernego ograniczania) dostępu do wymiaru sprawiedliwości.

3.2. Art. 31 ust. 3 Konstytucji stanowi, że „[o]graniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”. Analizowany przepis Konstytucji formułuje ogólną zasadę proporcjonalności ograniczania praw i wolności konstytucyjnych. Jak stwierdził Trybunał w wyroku z 12 grudnia 2005 r., sygn. K 32/04 (OTK ZU nr 11/A/2005, poz. 132): „Zasada ta dotyczy zarówno sytuacji, gdy sama Konstytucja przewiduje kreowanie wyjątków przez ustawy, jak i sytuacji, gdy ustawodawca zwykły, regulując inną materię, a nie wykonując konstytucyjne upoważnienie do współokreślenia pewnej sfery, niejako wpadkowo popada w kolizję z konstytucyjnymi wolnościami/prawami jednostki (...). Przy ocenie, czy zakaz nadmiernej ingerencji został naruszony, tzn. czy ingerencja była wyrazem konieczności i została przeprowadzona tylko w koniecznym wymiarze, uwzględnia się specyfikę poszczególnych praw i wolności; surowsze standardy dotyczą tu praw osobistych

i politycznych niż ekonomicznych i socjalnych (zob. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego: z 26 kwietnia 1995 r., sygn. K. 11/94, OTK w 1995 r., cz. I, poz. 12; z 31 stycznia 1996 r., sygn. K. 9/95, OTK ZU nr 1/1996, poz. 2)”.

Podczas oceny konstytucyjności regulacji ustanawiającej ograniczenie konstytucyjnej wolności lub prawa należy najpierw sprawdzić, czy spełnia ona kryteria formalne, tj. przesłankę ustawowej formy ograniczenia. W razie pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, należy przeprowadzić tzw. test proporcjonalności. Jak wskazał Trybunał w wyroku z 23 kwietnia 2008 r., sygn. SK 16/07 (OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 45): „Zgodnie z ustalonym na tle art. 31 ust. 3 Konstytucji orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, zarzut braku proporcjonalności wymaga udzielenia odpowiedzi na trzy pytania dotyczące analizowanej normy: 1) czy jest ona w stanie doprowadzić do zamierzonych przez ustawodawcę skutków (przydatność normy); 2) czy jest ona niezbędna (konieczna) dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana (konieczność podjęcia przez ustawodawcę działania); 3) czy jej efekty pozostają w proporcji do nałożonych przez nią na obywatela ciężarów lub ograniczeń (proporcjonalność *sensu stricto*). Wskazane postulaty przydatności, niezbędności i proporcjonalności *sensu stricto* składają się na treść wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji «konieczności»”.

4. Przedmiot kontroli i istota skargi pauliańskiej.

4.1. Będąca przedmiotem skargi instytucja uregulowana w księdze trzeciej tytule X kodeksu cywilnego nawiązuje do znanej w prawie rzymskim instytucji *actio Pauliana* (skargi pauliańskiej). Zgodnie z art. 527 § 1 k.c., gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Idea tej instytucji była i pozostaje wyjątkiem na gruncie prawa cywilnego, gdyż uprawniony wierzyciel wychodzi poza stosunek zobowiązaniowy łączący go z określonym dłużnikiem. Wyjątkowo ustawodawca dopuszcza, aby wierzyciel pozwał nie dłużnika, lecz osobę trzecią, jeżeli dłużnik dopuścił się tzw. czynności fraudacyjnej umniejszając nadmiernie swój majątek.

Actio Pauliana jest zatem środkiem ochrony wierzyciela przed skutkami niewypłacalności dłużnika. Zasadniczym jej celem jest doprowadzenie do realizacji wierzytelności pomimo nielojalnego zachowania dłużnika. Jest to możliwe dzięki zastosowaniu konstrukcji bezskuteczności względnej czynności dłużnika z osobą trzecią, która powstaje na mocy orzeczenia sądowego (por. P. Machnikowski, [w:] *Kodeks cywilny*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2017, *Komentarz do art. 527 KC*). Skarga pauliańska umożliwia wierzycielowi omięcie ograniczeń w realizacji wierzytelności wynikających z przepisów prawa cywilnego. Ustawodawca w przypadkach określonych w art. 527 § 3-4 k.c. wręcz ustanowił wobec osób trzecich domniemanie, które to one muszą one obalić przed sądem, aby uniknąć odpowiedzialności: w przypadku, gdy skutek czynności prawnej dłużnika korzyść majątkową osiągnęła osoba będąca w bliskim stosunku z dłużnikiem, lub przedsiębiorca pozostający w stałych stosunkach gospodarczych, domniemywa się, że było im wiadome, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

4.2. Będący przedmiotem kontroli w niniejszym postępowaniu art. 534 k.c. wprowadza do instytucji skargi pauliańskiej termin zaskarżenia czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli. Zgodnie z tym przepisem, uznania czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli za bezskuteczną nie można żądać po upływie lat pięciu od daty tej czynności. Zaskarżony przepis obowiązuje w niezmienionej treści od wejścia w życie kodeksu cywilnego. Wcześniej zagadnienie zaskarżania czynności dłużnika było uregulowane

w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz. U. Nr 82, poz. 598, ze zm.; dalej: k.z., kodeks zobowiązań). Zgodnie z art. 293 § 1 k.z. wierzyciele nie mogli dochodzić sądownie praw z tytułu czynności dłużnika, działających ze szkodą wierzycieli, po upływie lat pięciu od daty dokonania czynności przez dłużnika. Kodeks zobowiązań zatem również przewidywał pięcioletni termin prowadzący do ustania możliwości zaskarżenia czynności dłużnika.

Termin z art. 534 k.c. jest terminem prawa materialnego. Z chwilą jego upływu roszczenie niedochodzone wygasa, a okoliczność tę sąd zawsze uwzględnia z urzędu. Termin z art. 534 k.c. przerywa się z chwilą wystąpienia przez wierzyciela ze skargą pauliańską w stosunku do konkretnej czynności dłużnika. Nie ma przeszkód, aby wierzytelność była wykazywana także później, a także, aby zgłoszono do ochrony kolejną wierzytelność, skoro czynność została zaskarżona w terminie (zob. wyrok SA w Warszawie z 11 maja 2017 r., sygn. akt I ACa 282/16, Lex nr 2437856).

5. Skarga pauliańska w wybranych systemach prawnych.

5.1. Na potrzeby sprawy Trybunał przeprowadził analizę konstrukcji skargi pauliańskiej (i jej odpowiedników) w wybranych systemach prawnych państw Unii Europejskiej reprezentujących kontynentalną rodzinę prawa cywilnego. Analiza została zaprezentowana według kolejności alfabetycznej.

5.2. Instytucja skargi pauliańskiej w Belgii została uregulowana w belgijskim kodeksie cywilnym. Kwestia przedawnienia skargi pauliańskiej nie została uregulowana odrębnie. Skarga pauliańska, podobnie jak każde roszczenie o naprawienie szkody, opierające się na odpowiedzialności pozakontraktowej przedawnia się po pięciu latach, licząc od dnia następującego po dniu, w którym poszkodowana osoba dowiedziała się o szkodzie albo o jej powiększeniu oraz o tożsamości osoby odpowiedzialnej. Bez względu na powyższe, roszczenia pozakontraktowe przedawniają się w każdym przypadku po dwudziestu latach, licząc od dnia następującego po dniu zajścia zdarzenia, które wywołało szkodę.

Przepisy dotyczące skargi pauliańskiej w Czechach są zawarte w czeskim kodeksie cywilnym. Wierzyciel może powołać się na bezskuteczność czynności prawnej: a) którą dłużnik dokonał w ciągu ostatnich pięciu lat w celu pokrzywdzenia wierzycieli, jeżeli druga strona wiedziała o takim zamiarze, b) którą dłużnik dokonał w ciągu ostatnich dwóch lat w celu pokrzywdzenia wierzycieli, jeżeli druga strona powinna była wiedzieć o zamiarze dłużnika lub c) która doprowadziła do pokrzywdzenia wierzycieli i która została podjęta w ciągu ostatnich dwóch lat pomiędzy dłużnikiem a jego osobą bliską, lub na rzecz takiej osoby, chyba że druga strona nie była i nie mogła być świadoma celu takiej czynności.

Francuski ustawodawca milczy w przedmiocie przedawnienia skargi pauliańskiej. Stosuje się zatem ogólne regulacje francuskiego kodeksu cywilnego dotyczące przedawnienia czynności osobistych i czynności dotyczących własności rzeczy ruchomych. Oznacza to, że skarga przedawnia się po pięciu latach od dnia, w którym wierzyciel dowiedział się bądź powinien był poznać fakty pozwalające mu skorzystać ze skargi.

W Holandii termin przedawnienia dla wniesienia skargi pauliańskiej został określony w kodeksie cywilnym. Wynosi on trzy lata, a jego bieg rozpoczyna się od momentu wykrycia czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Instytucja skargi pauliańskiej na Litwie została uregulowana w litewskim kodeksie cywilnym. Termin przedawnienia dla wniesienia skargi pauliańskiej przez wierzyciela wynosi rok od dnia, w którym wierzyciel dowiedział się lub powinien był się dowiedzieć o czynności prawnej, której dokonanie skutkowało jego pokrzywdzeniem.

Na Malcie przepisy dotyczące skargi pauliańskiej zostały ujęte w kodeksie cywilnym Malty. Termin przedawnienia *actio Pauliana* nie jest określony wprost w maltańskim prawie. Zgodnie z maltańską doktryną oraz orzecznictwem, dla wnoszenia powództw w tym zakresie należy stosować termin właściwy dla innych instytucji prawa cywilnego, który wynosi dwa lata od dnia, w którym wierzyciel odkrył lub mógł odkryć czynność prawną dokonaną z jego pokrzywdzeniem.

Na Słowacji przepisy dotyczące skargi pauliańskiej są zawarte w słowackim kodeksie cywilnym. Termin przedawnienia dla powództw w tym zakresie wynosi, co do zasady, trzy lata od daty dokonania czynności.

We Włoszech przepisy dotyczące skargi pauliańskiej są zawarte we włoskim kodeksie cywilnym. Zaskarżenie czynności jest obwarowane pięcioletnim terminem przedawnienia, który rozpoczyna swój bieg z chwilą dokonania tej czynności.

5.3. Podsumowując, we wszystkich przeanalizowanych systemach prawnych przewidziano środki ochrony wierzyciela przed skutkami niewypłacalności dłużnika, będące odpowiednikiem uregulowanej w księdze trzeciej tytule X k.c. skargi pauliańskiej. We wszystkich państwach będących przedmiotem analizy ten środek ochrony został ograniczony w czasie. W większości termin przedawnienia tego roszczenia został uregulowany odrębnie wobec tzw. zwykłych terminów przedawnienia przewidzianych dla roszczeń cywilnoprawnych. Brak przepisów odrębnych w tym zakresie i konieczność stosowania ogólnych przepisów przedawnienia występuje w Belgii (pięć lat, nie później niż dwadzieścia lat od kwestionowanej czynności), we Francji (pięć lat) oraz na Malcie (dwa lata). Terminy przedawnienia roszczenia w poszczególnych systemach prawnych różnią się od siebie. Długość terminu zależy od specyfiki krajowego systemu prawnego. Termin ten ustalany jest w ramach swobody krajowego ustawodawcy. Należy podkreślić, że w żadnym z badanych systemów prawnych *actio Pauliana* nie jest uprawnieniem wierzyciela nieograniczonym w czasie.

6. Kontrola zgodności z Konstytucją.

6.1. Przedstawiona w 4 punkcie tej części uzasadnienia istota instytucji skargi pauliańskiej ma znaczenie dla oceny zgodności zaskarżonego przepisu z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Ustawodawca, konstruując przepisy dotyczące skargi pauliańskiej, dał wierzycielom możliwość skorzystania z dodatkowych instrumentów prawnych o charakterze wyjątkowym, służących realizacji przysługujących im wierzytelności. Nie znaczy to jednak, że na ustawodawcy ciąży tym samym obowiązek zagwarantowania bezterminowego korzystania z tej możliwości. Obwarowanie wniesienia skargi pauliańskiej stosownym terminem (w tym wypadku pięcioletnim) mieści się bowiem w zakresie swobody ustawodawczej. Wynika to z faktu, że wprowadzając do obrotu prawnego określone przepisy, ustawodawca ma obowiązek wyważenia interesów stron, tak aby ostateczny kształt regulacji spełniał wymogi proporcjonalności.

Zgodnie z przedstawionym w punkcie 3.2. tej części uzasadnienia przyjętym w orzecznictwie Trybunału testem proporcjonalności ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, należy odpowiedzieć na trzy pytania związane z postulatami przydatności, niezbędności i proporcjonalności *sensu stricto*, które składają się na treść wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji „konieczności”.

6.2. Nie ulega wątpliwości, że kwestionowany przepis jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez ustawodawcę skutków. Celem ustawodawcy było zapewnienie stabilizacji stosunków prawnych po upływie określonego czasu, a środkiem do osiągnięcia tego celu było ustanowienie terminu, po którego upływie prawo wierzyciela żądania uznania za bezsku-

teczną czynności dłużnika dokonanej z jego pokrzywdzeniem wygasa. Oznacza to, że roszczenie niedochodzone wygasa z chwilą upływu tego terminu niezależnie od tego, kiedy wierzyciel o tej czynności (lub jej krzywdzącym charakterze) się dowiedział (A. Rzetecka-Gil, art. 534 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna*, LEX/el. 2011, art. 534).

Motywy istnienia ograniczenia terminu do wystąpienia przez wierzyciela ze skargą pauliańską trafnie uzasadnił Sąd Najwyższy w wyroku z 13 kwietnia 2017 r., sygn. akt III CSK 134/16 (Lex nr 2294377): „względ na wymaganie, aby osoby te, po pewnym czasie, miały ustabilizowaną sytuację, przemawia nie tylko za tym, aby realizacja przedmiotowego uprawnienia była ograniczona terminem, lecz również za tym, aby po jego upływie stabilizacja ta była co do zasady definitywna. Racjonalnym wyważeniem interesu wierzyciela (...) bądź ogółu wierzycieli (...) z jednej strony, oraz osób trzecich, z którymi dłużnik dokonał czynności, z drugiej strony, jest rozwiązanie zakładające, że po upływie ustawowo określonego terminu lub terminów wierzyciel (...) nie mo[że] już skutecznie podważyć tej czynności. Przemawia za tym także względ na pewność obrotu. Gdy chodzi o termin ustanowiony w art. 534 k.c., to trzeba uwzględnić fakt, że jest to stosunkowo długi termin (...), wynoszący pięć lat. Należy przyjąć, że jest to wystarczający okres (...), liczony od chwili dokonania przez dłużnika czynności, w ciągu którego wierzyciel może wystąpić z akcją pauliańską”.

Wprowadzenie terminu ograniczającego możliwość skorzystania ze szczególnego środka ochrony, jakim jest skarga pauliańska, ma zatem swoje uzasadnienie i jest motywowane chęcią stabilizacji sytuacji prawnej uczestników obrotu cywilnoprawnego. Efekt ten został przez ustawodawcę w pełni osiągnięty, poprzez wprowadzenie w art. 534 k.c. terminu zawitego do wytoczenia przez wierzyciela powództwa o uznanie za bezskuteczną czynności dokonanej przez dłużnika z jego pokrzywdzeniem, w związku z czym kwestionowana regulacja spełniła kryterium przydatności.

6.3. Instytucja terminów zawitych, przyczynia się w wielu aspektach do ochrony porządku publicznego, który jest wartością wskazaną w art. 31 ust. 3 Konstytucji uzasadniającą ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw. Termin ustanowiony w art. 534 k.c. jest wyrazem ochrony oczekiwań dłużnika oraz analogicznie, zabezpieczeniem sytuacji wierzycieli. Zbyt długi termin lub jego brak mógłby doprowadzić do pozostawienia dłużnika w stanie długotrwałej niepewności. Z kolei istnienie terminu zaskarżenia gwarantuje wierzycielowi określony czas na podejmowanie działań w celu ustalenia i dochodzenia roszczeń. W tym czasie wierzyciel ma zapewnioną niekwestionowaną możliwość korzystania ze swojego uprawnienia. Podejmowanie przez wierzyciela działań po upływie terminu można by uznać za działania opieszale. Podmiotowi, który nie jest zainteresowany dochodzeniem swoich roszczeń w ramach ustawowego terminu nie powinna być zapewniona ochrona, szczególnie, że opieszałość czy wręcz niedbalstwo takiego podmiotu negatywnie wpływa na stabilność obrotu prawnego. Istnienie określonego terminu, może działać motywująco na wierzyciela, aby przystąpił do jego realizacji w terminie, w którym zobowiązany będzie w stanie je spełnić lub udowodnić, że roszczenie wygasło.

6.4. Po uzyskaniu twierdzącej odpowiedzi na pytanie, czy czasowe ograniczenie możliwości wystąpienia ze skargą pauliańską jest konieczne z perspektywy ochrony interesu publicznego, należało odpowiedzieć na pytanie, czy spełnia ono wymóg proporcjonalności *sensu stricto*.

W ocenie Trybunału bezterminowe pozostawienie nabywcy w stanie niepewności co do statusu uzyskanych przez niego praw byłoby całkowicie sprzeczne z tym wymogiem. Ustawodawca ma prawo wymagać od wierzyciela podjęcia działań zmierzających do ochrony jego praw, a w wypadku braku ich podjęcia w dłuższym okresie ma prawo uznać, że pierw-

szeństwo należy przyznać interesom nabywcy przedmiotów majątkowych. Interesy te byłyby naruszone koniecznością ponoszenia bezterminowego i ciągłego ryzyka ingerencji wierzyciela w sferę praw majątkowych nabywcy, co oznacza dla niego dodatkowe koszty, a w skrajnych przypadkach (dotyczących np. nieruchomości przeznaczonych na cele mieszkaniowe) godziłoby w jego interesy życiowe. Zdaniem Trybunału, wprowadzenie czasowego ograniczenia możliwości skorzystania z instytucji skargi pauliańskiej nie jest nadmiernym, niedopuszczalnym ograniczeniem prawa do sądu, rozumianego jako prawo dostępu do wymiaru sprawiedliwości oraz prawo do skutecznej egzekucji prawomocnego orzeczenia, a zatem jest zgodne z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Argument skarżącego, że termin określony w art. 534 k.c. jest oderwany od realiów czasu trwania postępowań sądowych, nie ma żadnego znaczenia dla oceny badanego przepisu. Długość postępowania sądowego nie ma bowiem wpływu na ten termin, ponieważ ogranicza on jedynie czas na wystąpienie wierzyciela ze skargą pauliańską. Długość trwania postępowania sądowego nie ma więc znaczenia, ponieważ nie jest brana pod uwagę w art. 534 k.c. Konkludując, badany przepis jest nie tylko konieczny z punktu widzenia ochrony interesu publicznego, ale spełnia również wymóg proporcjonalności *sensu stricto*.

6.5. Odnosząc się ponownie do wspomnianej już argumentacji skarżącego dotyczącej nieadekwatnej długości terminu skorzystania ze skargi pauliańskiej, Trybunał podkreślił, że przychylenie się do racji skarżącego prowadziłoby do wniosku, że konstytucyjnie niedopuszczalne byłoby ustanawianie jakichkolwiek terminów w postępowaniu sądowym. Każdemu terminowi, bez względu na jego długość, można bowiem próbować zarzucić arbitralność. W istocie, uregulowanie jakiegokolwiek terminu w tekście prawnym, wiązać się musi z pewnym stopniem dyskrecjonalności ustawodawcy. Trybunał w tym miejscu ponownie podkreśla, że termin ujęty w art. 534 k.c. mieści się w zakresie swobody ustawodawcy ukształtowania procedury sądowej. Termin ten jest obecny w polskim systemie prawnym od wielu lat i dotąd nie budził wątpliwości konstytucyjnych. Ewentualne obalenie domniemania konstytucyjności zaskarżonego przepisu przez wykazanie, że zawiera on zbyt krótki termin uniemożliwiający w praktyce skuteczne skorzystanie z instytucji skargi pauliańskiej, ciąży na skarżącym. W niniejszej sprawie skarżący nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie stawianych w skardze tez. Jak słusznie zauważył Sejm, nawet gdyby przyjąć, że skarżący w swojej indywidualnej sytuacji rzeczywiście doznał przeszkód, które obiektywnie uniemożliwiły mu dochowanie terminu z art. 534 k.c., to taka okoliczność nie wystarczy do przyjęcia, że zaskarżony przepis czyni ze skargi pauliańskiej instytucję pozorną i fasadową. Aby móc zasadnie sformułować taki wniosek, należałoby wykazać, że przeszkody w realizacji prawa do wniesienia skargi w terminie mają charakter powszechny i dotyczą znacznej części wierzycieli pragnących skorzystać z tej instytucji. W skardze brakuje dowodów na potwierdzenie tego faktu. Ponadto, jak słusznie zauważył Prokurator Generalny, skarżący miał możliwość dochowania terminu wskazanego w art. 534 k.c., gdyby tylko dochował należytej staranności – na co zwróciły uwagę sądy obu instancji rozpoznające sprawę skarżącego.

Wreszcie, co do samej długości terminu, należy wskazać, że termin z art. 534 k.c. jest stosunkowo długi, również w zestawieniu z innymi instytucjami prawa cywilnego. Trudno zatem argumentować, aby w realiach prawa zobowiązań tak długi termin był niewystarczający dla wierzyciela na wystąpienie ze skargą pauliańską. Należy także zwrócić uwagę, że możliwość ustalenia przez ustawodawcę terminów przedawnienia poszczególnych instytucji prawnych, dopasowanych do ich specyfiki, stanowi dopuszczalną konstytucyjnie kompetencję ustawodawcy. Stanowi to bowiem nieodzowny element kształtowania stosunków prawnych w państwie. Warto zauważyć, że prawodawca szeroko korzysta z przysługującej mu swobody. Terminy w prawie cywilnym są różnorodne i uwarunkowane specyfiką poszczególnych instytucji. Co do zasady termin przedawnienia w prawie cywilnym wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczenia związane z prowadzeniem działalności go-

spodarczej – trzy lata (art. 118 k.c.). Określone roszczenia w polskim prawie cywilnym mogą jednak również ulegać przedawnieniu po upływie sześciu miesięcy (np. roszczenie biorącego pożyczkę o wydanie przedmiotu pożyczki, art. 722 k.c.), jednego roku (np. roszczenie samostanowionego posiadacza przeciwko właścicielowi o zwrot nakładów na rzecz, art. 229 § 1 k.c.), czy dwóch lat (np. roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, art. 554 k.c.).

Zgodnie z art. 442¹ k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, termin ten ulega znacznemu wydłużeniu i wynosi aż dwadzieścia lat od dnia popełnienia przestępstwa. Bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W świetle powyższego należy stwierdzić, że ustawodawca przewidział bardzo zróżnicowane terminy przedawnienia dla poszczególnych instytucji prawa cywilnego. Pięcioletni termin z art. 534 k.c., na tle innych terminów przewidzianych w kodeksie cywilnym, należy uznać za wystarczająco długi i odpowiedni dla regulowanej instytucji. W ocenie Trybunału, jego ustanowienie mieści się w zakresie swobody regulacyjnej ustawodawcy w tym zakresie.

6.6. Trybunał nie podzielił argumentacji skarżącego w zakresie tego, że wprowadzenie terminu opisanego w art. 534 k.c. jest niczym nieuzasadnione. Zdaniem Trybunału limitowanie korzystania z instytucji skargi pauliańskiej poprzez wprowadzenie terminu podjęcia działań w tym zakresie nie tylko mieści się w zakresie swobody ustawodawczej, lecz ma również swój bardzo konkretny cel. *Actio Pauliana* stanowi szczególny środek ochrony interesu pojedynczego wierzyciela albo ogółu wierzycieli. Pozwala ona podważyć czynności dłużnika, które są ważne i rzeczywiste, a więc ich skutkiem jest nabycie określonych praw przez osoby trzecie. Ze względu na wymóg, aby osoby te, po upływie pewnego okresu, miały ustabilizowaną sytuację, konieczne jest, aby realizacja przedmiotowego uprawnienia była ograniczona terminem, po upływie którego stabilizacja ta byłaby z reguły ostateczna.

7. Mając na względzie motywy zakwestionowanej regulacji, jej rolę w stabilizacji sytuacji wierzycieli, dłużników, obrotu prawnego oraz jej znaczenie dla ochrony interesu publicznego, Trybunał nie podzielił zarzutów skarżącego i orzekł, że art. 534 k.c. jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.